

Opowiadanie Urszuli Piotrowskiej „Po nocy dzień, a po dniu – noc” (źródło: „Trampolina trzylatka. Przewodnik metodyczny ze scenariuszami zajęć. Część 2.”, Wydawnictwo PWN)

„Po nocy dzień, a po dniu – noc”

Trampolek bawił się wspaniale na przedszkolnym placu zabaw. Hej, hop! Skakał na trampolinie coraz wyżej i wyżej.

- Słoneczko! – zawołał Trampolek. – Raz, dwa, trzy i podskoczę tak wysoko, aż do ciebie!
- Może spróbujesz jutro, bo już kończy się dzień – odpowiedziały słoneczne promyki. – Wkrótce słońce zajdzie i będzie ciemno.

I po chwili słońce zaczęło znikać z nieba. Wokoło zrobiło się szaro. Kwiatki w przedszkolnym ogródku stuliły płatki, a wróbelki poćwierkały, poćwierkały na dobranoc i schowały się w gniazdkach.

Trampolek pobiegł do sali. Było cicho, bo zabawki przygotowywały się do snu.

- A ja nie pójde spać – postanowił Trampolek. – Zaczekam, aż znowu wróci dzień.
- Ale noc jest do spania – tłumaczyły lalki i zaciągnęły zasłonki w oknach swojego domku.

Trampolek usiadł na werandzie. Patrzył w niebo, na którym pojawił się księżyc i zaśniło mnóstwo gwiazd. Zabawki spały, a Trampolek liczył gwiazdy. Wreszcie księżyc zauważył Trampolinka.

- Trampolinku, jeśli nie pójdziesz spać, to jutro będziesz zmęczony – przekonywał księżyc, a gwiazdy migotały przyjaźnie. I zanuciły kołysankę:

*Ciemna noc po jasnym dniu
idzie z koszem pełnym snów.
Kołysanki płyną z gwiazd,
każda inną bajkę zna.
Trampolinku, czas na sen,
zanim przyjdzie nowy dzień.*

Trampolek poszedł do łóżeczka i słodko zasnął. Spał i śniła mu się trampolina... Rano promyki słońca połaskotały go w policzek.

- Wstawaj, Trampolinku, nowy dzień!
- A gdzie księżyc i gwiazdy? – pytał zdziwiony Trampolek.
- Noc się skończyła – odpowiedziało słońce z promiennym uśmiechem.

*Wstały ptaki skoro świt,
Rannym ptaszkiem bądź i ty.
Pięknych przygód dam ci moc,
Zanim znowu przyjdzie noc.*

Trampolek miał bardzo dobry humor.

- Hej, hop! Czy wiecie, że zawsze po nocy jest dzień? – zapytał zabawek.
 - Wiemy, wiemy!
 - A czy wiecie, że kiedy minie dzień, to przyjdzie noc?
- I wszyscy zaczęli się śmiać i podskakiwać. Hej, hop!